28 lutego 2019

Minister spotkał się ze świętokrzyskimi rolnikami

– Oczekuję, że wspólnie z rolnikami wypracujemy rozwiązania, które będę realizował. Nie dlatego, że brakuje mi pomysłów. Chcę żeby rolnicy mieli wpływ na przyszłą politykę rolną państwa i na to, o co będziemy zabiegali w Unii Europejskiej – mówił Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa i rozwoju wsi podczas spotkania w Baćkowicach. Jego inicjatorem był senator Jarosław Rusiecki. W spotkaniu wzięli udział: Marek Jońca, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, poseł Marek Kwitek, Bartłomiej Dorywalski, wicewojewoda świętokrzyski i Józef Cepil, dyrektor ARiMR, oddział w Kielcach.

Wybór miejsca nie był przypadkowy. – Baćkowice to w 100. procentach rolnicza gmina, dlatego sala wypełniona była do ostatniego miejsca. – Polska potrzebuje współpracy między

tymi, którzy rządzą a Polakami i właśnie temu to spotkanie służy – powiedział **Jarosław Rusiecki**.
Minister Ardanowski mówił, że rolnictwo jest tą dziedziną, która zmienia się w bardzo szybkim tempie, dlatego równie szybko należy na te zmiany reagować.
– Nowe rynki, konkurencja międzynarodowa, twarda walka o zbyt, czy zmiana polityki Unii Europejskiej, za tym musimy nadążać. Działania, które podjąłem zmierzają do tego, żeby wspólnie z rolnikami ustalić w jakim kierunku rolnictwo powinno się rozwijać – powiedział minister rolnictwa.
Aby poprawić sytuację polskiego rolnika – zdaniem Jana Krzysztofa Ardanowskiego, potrzebne jest przywrócenie podmiotowej roli polskiego gospodarza.
– Rolnik nie może żyć wyłącznie z surowca, bo w przypadku małych gospodarstw jest to całkowicie nieopłacalne. Przykład państw europejskich pokazuje, że małe gospodarstwa też mają szansę na rynku i w tym kierunku zmierza nasza polityka. Wprowadziliśmy najlepszą w Europie ustawę o sprzedaży bezpośredniej przez rolników, tzw. rolniczy handel detaliczny. Chodzi o to, żeby wszystko, co zostało wyprodukowane w gospodarstwie mogło być legalnie przetworzone w warunkach domowych, jedynie pod niewielką kontrolą służb weterynaryjnych i Sanepidu. I sprzedane bezpośrednio do odbiorców indywidualnych, ale również sklepów czy punktów gastronomicznych. Kwota wolna od podatku to 40 tysięcy złotych rocznej sprzedaży, a powyżej tej kwoty opodatkowanie wynosi tylko 2 procent – mówił minister.
Jan Krzysztof Ardanowski przypominał, że po ubiegłorocznej suszy rząd uruchomił rekordową w historii po 1989 roku pomoc – było to 2 mld 215 mln złotych.
– Trzeba jeszcze poprawić mechanizm przyznawania tej pomocy, ale w razie klęski polski rolnik nie pozostanie bez wsparcia – zapowiedział minister. Jego zdaniem potrzebna jest zmiana w kryteriach przyznawania dotacji unijnych do trwałych użytków zielonych, które nie są uprawiane.
– Często ich właściciele mieszkają w mieście, a pola porasta perz. Wystąpiłem do Komisji Europejskiej, aby od następnego sezonu dopłaty do użytków zielonych były powiązane z koniecznością posiadania zwierząt hodowlanych – mówił **Jan Krzysztof Aranowski**.

W trakcie spotkania rolnicy mieli wiele pytań dotyczących bieżących problemów.
Swoją wizytę w województwie świętokrzyskim minister Ardanowski zakończył w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie odwiedził Izbę Pamięci Cukrownictwa Krajowej Spółki Cukrowej S.A.

Galeria zdjęć